

Braveheart - Waleczne Serce

2023-06-02



Czyli: Szkot prowadzący lud na barykady.

Król Szkocji zmarł bezpotomnie, Król Anglii, poganin, zwany jako Edward I Długonogi (Patrick McGoohan) zagarnął tron Szkocji dla siebie. Nie spodobało się to lokalnej szlachcie, próbowała walczyć z nim, jaki i ze sobą o prawo do korony. Długonogi zaprosił ich na rozmowy pokojowe. Mieli stawić się skromnie, jeden przedstawiciel, z jednym giermkim. Jednym z nich był Malcolm Wallace (Sean Lawlor). Przyjechał ze starszym ze synów, młodszy William, potajemnie udał się za nimi. Spóźnili się na spotkanie. Całe ich szczęście. Szkoci zostali tam zamordowani. Bez względu na płeć, czy wiek.

Po powrocie do domu rozgorzała dyskusja. Wiedzą, tylko tyle, że nie mogą wygrać z Anglikami mając siłę zaledwo 50 chłopów. Inni chętni do walki zostali powieszani. Wygrać nie mogą, walczyć, owszem. William rwie się do walki, ale ze względu na wiek, musi zostać w domu. Jego ojciec wyjaśnia mu powody, który chłopak akceptuje.

Następnego dnia William traci brata i ojca. Zginęli oni w walce z Anglikami. Chłopak trafia pod opiekę swojego wuja, Argyla (Brian Cox). Wuj przekaze mu wiedzę i umiejętności.

Mijają lata, w Anglii król Edward żeni swojego syna (Peter Hanly) z córką króla Francji, Isabellą (Sophie Marceau). Uważa, że Francuzi ugną się przed tym, kto pokaże siłę. Niestety, nie jest to Anglia. Na wyspie są problemy ze Szkocją. Wpada na pomysł, aby szkockie ziemie nadać szlachcicom z Anglii, a ziemie angielskie Szkotom. Ma to uczynić ich zbyt zachłannymi, aby się przeciwstawili jego woli. Problemem może być angielska szlachta. Dostanie ziemie, a to nowe podatki, które i tak są wysokie. Wojna z Francją nie jest tania.

Król Edward wpada jeszcze na jeden pomysł, chce szlachcie przywrócić prawo *prima noctis* – prawo pierwszej nocy. Ściągnie to na ziemię szkockie „odpowiednich” zarządców.

William (Mel Gibson) wraca do domu. Stał się silnym, wykształconym człowiekiem. Sporo podróżował, potrafi walczyć, ale i co najważniejsze używać głowy. Wuj dobrze go wychował. Nie chce wchodzić jednak w spiski, czy konspiracje. Chce żyć w spokoju i bez problemów.

William szybko znajduje narzeczoną, Murron (Catherine McCormack). Ślub jest potajemny. Trochę, bo to wbrew woli rodziców panny młodej, trochę z obawy o *prima noctis*. Murron wpada w oko również jednemu z Anglików. Kobieta broni się przed „załotami” człowieka lorda, a William rusza jej z pomocą. Atak na władzę jest jednak złym pomysłem. Młoda para musi uciekać. Żona Williama zostaje jednak pochwyciona i stracona. Napad na rycerza króla to jak napad na niego samego. Lord czeka teraz, aż odwiedzi go William.

Młody wdowiec przyjeżdża, jest zły. Rozpoczyna się walka, a do wdowca dołączają inni wojownicy. Szkotom trzeba przyznać jedno, są szalenie waleczni i odważni. Zdobywają umocnioną siedzibę lorda. Ginie on z rąk Williama, w taki sam sposób jak zgięła jego żona.

Nocą, podczas odpoczynku po walce, okazuje się, że jak powiedziało się „A”, trzeba powiedzieć „B”. Do obozu przybywa inna grupa Szkotów, mówiąc, że po tym, co się stało, angielski garnizon i tak spali ich domy, nieważne czy byli, czy niebyli zamieszani w atak na Anglików. Lepiej więc zaatakować Anglików jako pierwszych. Atak jest... banalny. William oszczędza załogę, pozwala im wrócić do domu, do Anglii. Mają przekazać, że córki i synowie Szkocji już do nich nie należą. Szkocja jest wolna!

Król Anglii wyjeżdża do Francji, sprawę stłumienia szkockiego buntu pozostawia swojemu następcy, niezbyt kompetentnemu synowi.

Anglicy palą szkockie wsie, Szkoci rewanżują się zasadzkami. To nie są już potyczki, tylko rebelia, wojna. Szkotom przewodzi William. Anglicy są jednak lepiej uzbrojeni i zorganizowani.

Szkoci odnoszą wielkie zwycięstwo w bitwie pod Stirling. Sukces Williama nie podoba się jednak każdemu i nie chodzi tu o Anglików, a przedstawicieli szkockiej szlachty.

Pomimo sukcesu pod Stirling to nie koniec wojny, William wie, że Anglicy powrócą, postanawia więc zaatakować Anglików na ich ziemi. Postanawia napaść na Anglię. Pierwszy pada York.

„**Braveheart - Waleczne Serce**” to film oparty na faktach. Nie jest w pełni z nimi zgodny, cóż Amerykanie tak tworzą filmy historyczne. Ma być widowiskowo, ale nie koniecznie zgodnie z historią.

Jako że miało być widowiskowo to i jest. Film jest zajmujący, obfituje w akcję. Jest też niezwykle brutalny, walka taka już jest... Krwi leje się mnóstwo, poodcinane kończyny latają, a dla wrogów nie ma litości, zarżyna się ich bez pardonu.

„**Braveheart - Waleczne Serce**” dobrze się ogląda, nie przeszkadza to, że nie jest on filmem stawiającym na jak dokładniejsze odwzorowanie historii, jest widowiskowy i dobrze zrealizowany. Nie nuży, pomimo że trwa prawie trzy godziny. Widz wciąga się w opowieść i napięciem oczekuje, jak potoczą się losy bohaterów.

Tytuł polski: **Braveheart - Waleczne Serce**

Tytuł oryginalny: **Braveheart**

Reżyseria Mel Gibson

Mel Gibson jako William Wallace

Sophie Marceau jako Księżniczka Izabella

Patrick McGoohan jako Król Edward I Długonogi

Peter Hanly jako Książę Edward

Sean Lawlor jako Malcolm Wallace

Brian Cox jako Argyle Wallace

Catherine McCormack jako Murron

Artur Wszyński